

5 tysięcy za podpalacza

Data publikacji: 3.12.2013 20:10

Pięć stodół spłonęło w ostatnich kilku miesiącach w Skoczowie. Strażacy nie mają wątpliwości, to były podpalenia. Teraz do akcji wkroczyła gmina Skoczów, właśnie ogłosiła, że da nagrodę temu, kto pomoże wskazać osobę odpowiedzialną za pożary.

□
Pięć tysięcy złotych może otrzymać osoba, która pomoże ująć podpalacza. Od kilku miesięcy gospodarze w skoczowskich sołectwach żyją w strachu. Od lata spłonęło pięć stodół. Pożary wybuchały w Pierścucu, Kowalach, Kiczycach i Wilamowicach. Ostatni raz ogień trawił duże zabudowanie w Pogórze. Zobacz materiał [Pogórze – znowu podpalenie?](#)

Cieszyńska policja prowadzi od samego początku śledztwo w tej sprawie, jednak nie przyniosło ono jeszcze efektów. ***Dochodzenie nie jest prowadzone konkretnie w stronę podpalacza, tylko w stronę pożarów. Oczywiście, żadnej z wersji się nie wyklucza a prowadzone działania operacyjne, mają pomóc wyjaśnić przyczynę powstania tych pożarów.*** – mówi nadkom. Wojciech Maciejczyk z cieszyńskiej komendy. Jak dodaje - ***wiem, że strażacy kategorycznie wypowiadali się o podpalaczu, my jednak takiej wiedzy nie mamy.***

Gmina Skoczów postanowiła jednak wyznaczyć nagrodę pieniężną. Otrzyma ją osoba, która przekaze informacje, dzięki którym uda się zatrzymać podpalacza.

Zgodnie z sugestiami policji, strażaków jeśli jest nagroda, jest większa szansa na wykrycie sprawcy. - mówi Janina Żagan burmistrz Skoczowa. ***Są ludzie, którzy być może coś widzieli, coś wiedzą, a z prostej niechęci, lenistwa nic nie mówią na ten temat. Może kwestia pieniędzy trochę ich pobudzi i coś powiedzą. Chodzi o jakikolwiek ślad, który naprowadzi śledczych na podpalacza. Wówczas osoba, która zgłosi się z informacjami otrzyma pieniądze.*** Jak dodaje, - ***pieniądze będą przeznaczone jednak tylko dla osoby prywatnej. Jeśli przestępcę złapie policja, pieniądze wrócą do gminnej kasy.***

Dzisiejszy pożar kościółka na Stecówce wzbudził wiele emocji. Zobacz: [Pożar kościoła na Stecówce](#) Ale i poprzednie w gminie Skoczów niosły ze sobą wiele negatywnych odczuć. Straty finansowe to jedno, ale pozostał strach wśród gospodarzy, czy sytuacje sprzed kilku tygodni znowu się nie powtórzą.

Jan Bacza